

KS. ANZELM WEISS  
Lublin

## KULT ŚW. WOJCIECHA W DIECEZJI LUBUSKIEJ

Ubiegły rok i następny upływają pod znakiem jubileuszu tysiąclecia męczeńskiej śmierci i kanonizacji św. Wojciecha. Z tej rocznicowej okazji nie tylko odbywają się liczne naukowe sympozja, powstaje bogata literatura, ale skrzętnie inwentaryzuje się, w różnych aspektach, ślady kultu Wielkiego Męczennika i apostoła europejskiego formatu.

W artykule pragnę zebrać nieliczne ślady i świadectwa kultu św. Wojciecha w nieistniejącej już diecezji lubuskiej. Zagadnienie ujmę w trzech punktach. Najpierw, w wielkim skrócie, podam podstawowe informacje o losach diecezji lubuskiej, następnie o św. Wojciechu jako pierwotnym patronie diecezji i wreszcie o kulcie Wojciecha w świetle *Mszалу Lubuskiego (Missale Lubucense)*.

### BISKUPSTWO LUBUSKIE

Biskupstwo lubuskie powstało z inicjatywy Bolesława Krzywoustego w czasie legacji kardynała Idziego z Tuskulum (1123-1125) jako sufragania Gniezna. Nazwę zawdzięcza swej pierwotnej stolicy. Był nią, do 1276 r. i w latach 1354-1374, gród Lubusz nad Odrę. Dziś jest to niemieckie miasteczko o nazwie Lebus, położone 12 km na północ od Frankfurtu nad Odrą. Pod względem zasięgu terytorialnego należało do najmniejszych polskich biskupstw średniowiecznych. Obejmowało tylko historyczną Ziemię Lubuską po obu brzegach rzeki Odry. Sieć parafialna była dobrze rozbudowana. W 1550 r. w 75% miejscowości działały kościoły parafialne. W sumie diecezja miała 174 parafie zorganizowane i podzielone na jednostki terytorialne wyższego rzędu, które nazywam dekanatami. Było ich osiem ze stolicami w: Falkenhagen, Frankfurcie, Münchebergu, Seelow, Kostrzynie, Ośnie (42 pa-

rafie), Sulęcinnie, Rzepinie. Do 1551 r. istniało w Górzycy najbardziej znane w diecezji sanktuarium maryjne, tłumnie nawiedzane przez pielgrzymów z bliższej i dalszej okolicy, a także ze Śląska, Wielkopolski i Pomorza.

Początkowe uposażenie biskupstwa było bardzo skromne. Składały się nań 4 wsie i osada targowa oraz dziesięciny z obszaru całej diecezji. To niewielkie, pierwotne uposażenie zostało powiększone bogatymi nadaniami księcia Henryka Brodatego (zm. w 1238 r.), w postaci trzech kompleksów dóbr ziemskich. Rozmieszczone były w trzech centralnych dzielnicach ziem polskich, pozostających we władaniu Henryka Brodatego, a mianowicie na Śląsku, w Wielkopolsce (dobra kazimierskie) i Małopolsce (dobra opatowskie). Posiadanie tych ostatnich, stanowiących prawdopodobnie pierwotne uposażenie biskupa Rusi, stało się podstawą prób wykonywania aktów jurysdykcji biskupiej nad łacinnikami zamieszkującymi Ruś. Pretensje te zostały uchylone ok. 1375 r. wraz z utworzeniem organizacji Kościoła łacińskiego na tym terenie<sup>1</sup>.

Dzieje biskupstwa zdominowane były przez zmieniającą się przynależność polityczną Ziemi Lubuskiej. Do r. 1249 była ona we władaniu Piastów śląskich. W tym roku Bolesław Rogatka połowę Ziemi Lubuskiej oddał arcybiskupowi magdeburskiemu, a w rok później drugą część margrabiom brandenburskim. Ci ostatni weszli w posiadanie całego terytorium w 1287 r. Odtąd los biskupstwa został związany z dziejami politycznymi i dynastycznymi Marchii Brandenburskiej. Mimo przejścia pod panowanie niemieckie biskupi lubuscy uczestniczyli w polskim życiu politycznym do XIV w. i kościelnym do połowy XV w. Po śmierci króla Kazimierza Wielkiego, który jako ostatni z władców polskich uważał się za „pana i patrona” biskupstwa, słabnie zainteresowanie biskupstwem ze strony polskich elit rządzących. Biskupstwo zostało całkowicie podporządkowane margrabiom brandenburskim, a nie cesarzom, jak inne biskupstwa w Rzeszy niemieckiej. Margrabiowie stali się nowymi patronami biskupstwa. Elektor brandenburski Fryderyk II otrzymał w 1447 r. od papieża Mikołaja V prawo obsadzania biskupstwa swoim kandydatem oraz prawo wyznaczania kandydata na prepozyta kapituły i na dwa kanonikaty w kapitule katedralnej lubuskiej. Biskupi lubuscy należeli do stanów marchii jako wasale margrabiów czy, później, elektorów, i zwykle otrzymywali biskupstwo w nagrodę za wierną służbę marchijskim władcom. Konsekwencją całkowitego zerwania więzów z Polską była wyprzedaż dóbr opatow-

---

<sup>1</sup> A. G i e y s z t o r, *Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego*, „Nasza Przeszłość”, 4(1948), s. 83-102.

skich i kazimierskich przez bpa Dietricha von Bülow, a nabycie w zamian włości Beeskow-Strokow na terenie Marchii. Tak silna zależność od władzy politycznej okazała się szczególnie niebezpieczna z chwilą pojawienia się na terenie Marchii protestantyzmu. Władcy Brandenburgii sami szybko przyjęli naukę Lutra i popierali jej rozwój na terenie swego kraju. I to oni ostatecznie przyczynili się do likwidacji biskupstwa po 1555 r. i zajęli jego uposażenie<sup>2</sup>.

Warto wspomnieć, zwłaszcza w kontekście funkcjonowania dziś niemiecko-polskiego uniwersytetu „Viadrina” we Frankfurcie i Słubicach, że pierwszy uniwersytet w tym mieście zaczął działać już w 1506 r. W dokumencie cesarskim zezwalającym na jego założenie, wydanym 26 X 1500 r. oraz w bullach konfirmacyjnych papieża Juliusza II *In suprema apostolice dignitatis specula* z 15 III 1506 r. i *Honestis petentium* z 10 V 1507 r. cesarz i papież ustanawiają każdorazowego biskupa lubuskiego kanclerzem nowo powstającej uczelni. Zasłużony przy organizowaniu uniwersytetu bp Bülow otrzymał ponadto od władców Marchii – elektora Joachima I i margrabiego Alberta – prawo regulowania spraw spornych między władzami miasta a społecznością uniwersytecką oraz obowiązek troski o zachowanie i szanowanie przywilejów uniwersyteckich. Dlatego też bp Bülow nosił tytuł: „Cancellarius unicus et privilegiorum conservator” Przywilej ten wraz z tytułem i obowiązkami kanclerza przeszedł na jego następców<sup>3</sup>

Znacznie trwalsze niż polityczne okazały się metropolitalne więzy kościelne łączące Lubusz z polską, czyli gnieźnieńską prowincją kościelną. Jak już wspomniano, diecezja lubuska od chwili utworzenia była sufraganią Gniezna. I w tym związku metropolitalnym pozostała do końca swego istnienia. Dzięki pracy J. Walickiego<sup>4</sup> tezę powyższą przyjmuje się powszechnie w nauce polskiej. Świadczy o tym przede wszystkim udział biskupów lubuskich, osobisty czy przez delegatów, w synodach prowincjalnych w latach 1180-1510<sup>5</sup> Nawet po upadku diecezji świadomość przynależności do pierwotnej metropolii nie zaginęła. Marcin Kromer w 1575 r. wymienia Lubusz wśród sufraganii Gniezna<sup>6</sup>. Podobnie w 1612 r. prymas Wojciech Baranowski w relacji do

---

<sup>2</sup> Wszystkie dane dotyczące biskupstwa lubuskiego zaczerpnięte są z pracy: A. W e i s s, *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, w: *Studia kościelnohistoryczne*, t. I, Lublin 1977 (cyt. W e i s s, *Organizacja*).

<sup>3</sup> Tamże, s. 77-78.

<sup>4</sup> *Przynależność metropolitalna biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna*, Lublin 1960.

<sup>5</sup> W e i s s, *Organizacja*, s. 57.

<sup>6</sup> *De situ Poloniae et gente Polona, Coloniae Agripinae* 1619, s. 516.

Rzymu wspomina o biskupstwie lubuskim jako sufraganii swej metropolii, zniszczonej i zajętej przez heretyków<sup>7</sup>

### ŚWIĘTY WOJCIECH – PATRON BISKUPSTWA

Biskupstwo lubuskie zawdzięcza swoje powstanie inicjatywom i energii Bolesława Krzywoustego. Zaistniało w wyniku zakrojonej na szeroką skalę akcji zmierzającej do chrystianizacji ziem zachodniego brzegu Odry, w jej środkowym biegu oraz Pomorza Zachodniego. Niebieskim patronem akcji chrystianizacyjnej był św. Wojciech. Jedyne święty, którego grób i relikwie znajdowały się w państwie Krzywoustego i w stolicy polskiej metropolii, tym bardziej że po odbudowie katedry gnieźnieńskiej przez Władysława Hermana ożywia się kult Wojciecha. Szczególnym jego animatorem jest Krzywousty, który w 1113 r. funduje złotą trumienkę<sup>8</sup>, przy grobie Męczennika kończy pokutną pielgrzymkę<sup>9</sup>, a później na jego cześć wybija monetę, tzw. brakteat ze św. Wojciechem<sup>10</sup>. Nie dziwi więc, że wznoszone w tym czasie na terenach misjonowanych kościoły poświęcano św. Wojciechowi. Powszechnie sądzi się, że to *potrocinium* nosiły kościoły w Szczecinie, Wolinie i Lubuszu<sup>11</sup>. Sam Wojciech, w czasie narad z Bolesławem Chrobrym brał pod uwagę ewentualną pracę misyjną na terenach zachodniosłowiańskich<sup>12</sup>.

O pierwotnej katedrze biskupów w Lubuszu wiemy niewiele. A. Gieysztor, powołując się na analogie Gniezna i na podobieństwo innych polskich założeń katedralnych, lokalizuje ją w obwarowanym podgrodzium, zwanym Plecną

<sup>7</sup> Cyt. za B. K u m o r, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, Lublin 1969, s. 315, przyp. 140 [nadbitka].

<sup>8</sup> W. D a n i e l s k i, *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydencickich ksiąg liturgicznych*, Lublin 1997, s. 38 (cyt. D a n i e l s k i, *Kult*).

<sup>9</sup> K. M a l e c z y ń s k i, *Bolesław III Krzywousty*, Wrocław 1975, s. 74-77 (cyt. M a l e c z y ń s k i, *Bolesław III*).

<sup>10</sup> J. A. S z w a g r z y k, *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław 1990, s. 30.

<sup>11</sup> Tak twierdzą m.in. J. Nowacki (*Z dziejów kultu św. Wojciecha w Polsce*, w: *Święty Wojciech 997-1947*, Gniezno 1947, s. 143), J. Karwasińska, (*Drzwi gnieźnieńskie a rozwój legendy o św. Wojciechu*, w: *Drzwi gnieźnieńskie*, red. M. Walicki, t. I, Wrocław 1956, s. 36-38), Danielski (*Kult*, s. 39).

<sup>12</sup> „Następnie ostrząc i przygotowując miecz słowa Bożego [...] zaczął rozważać, z kim najpierw, a z kim potem należy rozpocząć walkę; czy ma udać się do Lucuców [...] czy do kraju Prusów” (J. K a n a p a r i u s z, *Świętego Wojciecha żywot pierwszy*, tłum. K. Abgarowicz, w: *Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego*, opracowała i wstępem opatrzyła J. Karwasińska, Warszawa 1966, s. 76).

(*Pletschenberg*)<sup>13</sup> Pierwotna katedra była – jak się sądzi – drewniana, podobnie jak system umocnień zamku lubuskiego. Dopiero po 1226 r., gdy w Lubuszu umocnił swoje władztwo Henryk Brodaty, zamieniono zamek lubuski w kamienną warownię. Tenże książę rozpoczął budowę nowej, romańskiej katedry. Budowa postępowała bardzo powoli. Ale w związku z budową mamy pierwszą wzmiankę o tytule katedry. Pochodzi ona z 1241 r. To Henryk Pobożny przeznaczając pewne dochody z Lwówka Śląskiego na budowę katedry w Lubuszu („*Henricus dux Zlesie, notum facimus, [...] ut illi proventus deserviant operi ecclesie Sancti Adalberti in Lubus, quamdiu construitur et non est perfecta*”<sup>14</sup>). Ta romańska budowla była kościołem katedralnym do ok. 1276 r. Potem, w nie znanych dokładnie okolicznościach, uległa zniszczeniu.

Przy katedrze, zgodnie ze średniowiecznymi wymogami prawa kanonicznego, została erygowana i działała kapituła katedralna. W dokumentach nazywana była „kapitułą św. Wojciecha”<sup>15</sup>, podobnie jak wrocławska „kapituła św. Jana Chrzciciela” zgodnie z ówczesnym zwyczajem, który nakazywał, aby patron kościoła, przy którym kapituła rezyduje, był także jej patronem. Najbardziej wyraziście znalazło to uwidocznione w najstarszej pieczęci kapituły, z 1232 r., która przedstawia fronton kościoła z dwiema wieżami i bramą. W bramie stoi postać św. Wojciecha<sup>16</sup>.

Przemysław II w dokumencie z 28 II 1287 r. potwierdził stare i nadał nowe przywileje majątkowe biskupstwu lubuskiemu. Wyraźnie stwierdza w nim, iż nadaje je: „[...] ob reverentiam et honorem Beati Adalberti martiris atque pontificis gloriosi”<sup>17</sup>

Zdaniem E. Rozenkranza w wyniku politycznych zawirowań i zniszczeń wojennych, jakich doznał Lubusz, stolicę diecezji przeniesiono do Górzycy<sup>18</sup> Kościołem katedralnym stała się świątynia Najśw. Maryi Panny. Po zniszczeniu i tego kościoła oraz miasta w 1373 r. stolicę diecezji przeniesiono

---

<sup>13</sup> *Nieznana katedra romańska w Lubuszu*, w: *Architektura Oerennis. Studia i materiały do teorii i historii architektury i urbanistyki*, t. IX, Warszawa 1956, s. 44-56.

<sup>14</sup> CDB A XX 181 nr 7 – tak cyt. *Codex Diplomaticus Brandenburgensis*, Pars A – D, ed. F. Riedel, t. I-XXV, Berlin 1838-1868.

<sup>15</sup> *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, wyd. K. Maleczyński, t. III, Wrocław 1964, s. 137, nr 320 (cyt. KDSI).

<sup>16</sup> E. K i t t e l, *Brandenburgische Siegel und Wappen*, Berlin 1937, s. 93.

<sup>17</sup> CDB A 194, nr 22.

<sup>18</sup> *Górzycyca*, w: *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, (Województwo zielonogórskie), t. I: *Ziemia Lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska*, red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, Zielona Góra 1967, s. 199-226.

do największego miasta w zachodniej części diecezji, do Fürstenwalde. W 1373 r. prokatedrą został tamtejszy kościół parafialny pod wezwaniem Najśw. Maryi Panny<sup>19</sup>. W 1385 r. erygowano w tym kościele katedrę diecezji lubuskiej, a kościół został oddany pod zarząd i opiekę kapituły<sup>20</sup>. Kapituła lubuska, która rezydowała przy tym kościele i była jej „proboszczem”, w uroczysty sposób czciła patronkę katedry i zaczęła Najśw. Maryję Panne uważać za swoją opiekunkę. Stąd w XV-wiecznym herbie kapituły widnieje na pierwszym planie postać Maryi, pod nią postacie Jana Apostoła i Wojciecha<sup>21</sup>.

Ponieważ Najśw. Maryja Panna była patronką kościoła katedralnego, zaczęto ją od XIV w. uważać za współpatronkę całego biskupstwa<sup>22</sup>. Do grona opiekunów biskupstwa zaliczano od XIII lub XIV w. św. Jadwigę. Łączyło się to z pamięcią zasług Henryka Brodatego dla Lubusza i bliskimi związkami sąsiedzkimi śląsko-lubuskimi. Po kanonizacji księżnej w 1267 r. grób św. Jadwigi w niedalekiej Trzebnicy stał się miejscem pielgrzymkowym dla wiernych z Ziemi Lubuskiej. Świadectwem, iż św. Jadwigę uważano za współpatronkę (*Mitpatronin, Schutzpatronin*) diecezji może być ufundowana w 1489 r. środkowa część głównego ołtarza w kościele mariackim we Frankfurcie, przedstawiająca rzeźbione postacie Najśw. Maryi Panny z Dzieciątkiem, w centrum, a z prawej św. Wojciecha, z lewej św. Jadwigę<sup>23</sup>. Pełną listę patronów biskupstwa lubuskiego podaje dopiero *Breviarium Lubucense*, wydane w początkach XVI w. i *Viaticum Lubucense* (Frankfurt 1514). Byli nimi: Najświętsza Maryja Panna, św. Jan Chrzciciel, Jan Ewangelista, Wojciech, Jadwiga<sup>24</sup>.

Jest rzeczą godną odnotowania, że – w przeciwieństwie do tradycji ukształtowanej w środowisku kapituły katedralnej i wspomnianych ksiąg liturgicznych – biskupi lubuscy w nielicznych zachowanych dokumentach na pierwszym miejscu wśród patronów stawiają św. Wojciecha. I tak np. bp Fry-

<sup>19</sup> CDB A XX, 241, nr 76.

<sup>20</sup> Tamże, 245, nr 78.

<sup>21</sup> G. F. G. G o l t z, *Diplomatische Chronik der ehemaligen Residenzstadt der Lebusischen Bischöfe Fürstenwalde* [...], Fürstenwalde 1837, Taf. 13, nr 2.

<sup>22</sup> H. G r i m m, *Dietrich von Bülow, Bischof von Lebus, in seinem Leben und Wirken. Gleichzeitig ein Beitrag zur Geschichte des Bistums Lebus wie zur Kultur- und Bildungsgeschichte des deutschen Ostens um 1500*, „Wichmann-Jahrbuch”, 11/12(1957/1958), s. 11 (cyt. G r i m m, *Dietrich*).

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> W e i s s, *Organizacja*, s. 66.

deryk, wystawiając dokument, wzywa pomocy „Boga Wszechmogącego, św. Wojciecha i innych patronów naszego Kościoła”<sup>25</sup> Podobnie bp Bülow, nadając w 1518 r. odpust, czyni to w imię „Boga Wszechmogącego, świętych apostołów Piotra i Pawła i za wstawiennictwem św. Wojciecha naszego patrona”<sup>26</sup>.

Wielkim czcicielem św. Wojciecha był bp Fryderyk Sesselman (1455-1483). W 1466 r. wznosił na zamku biskupim w Fürstenwalde kaplicę ku czci tego świętego, a w kilka lat później w miejscowej katedrze kaplicę, gdzie został pochowany. Polecił wymalować w niej obraz patrona diecezji św. Wojciecha<sup>27</sup>

### ŚWIĘTY WOJCIECH W *MISSALE LUBUCENSE*

Po ukazaniu się drukiem pośmiertnie wnikliwego i niewyobrażalnie sumiennego studium ks. Wojciecha Danielskiego *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydenckich ksiąg liturgicznych*<sup>28</sup> trudno dodać wiele nowych uwag. Odnośnie do diecezji lubuskiej wspomniany autor w analizach porównawczych oparł się wyłącznie na znanym sobie druku *Breviarium Lubucense*<sup>29</sup> Prawdopodobnie nie dotarł do innych ksiąg liturgicznych z lubuskiej diecezji, które wydane zostały w pierwszych dziesięcioleciach XVI wieku.

W latach 1490-1523 diecezją lubuską rządził jeden z najwybitniejszych i najbardziej uczonych ludzi ówczesnego episkopatu niemieckiego Dietrich von Bülow. Sam gruntownie wykształcony, humanista i przyjaciel humanistów, przeprowadził wiele reform niemal we wszystkich dziedzinach życia

<sup>25</sup> „[...] die Wir auch Got dem almechtigen, Sancto Adalberto, und andern Patronen Unserer Kirchen zu Lobe und zu Eren gebawet haben” (G o l t z, dz. cyt., s. 127).

<sup>26</sup> „[...] de Omnipotentis Dei misericordia, beatorum apostolorum Petri et Pauli autoritate et suffragiis Sancti Adalberti Episcopi et Martyris Patroni nostri” (CDB A XX, 321, nr 189).

<sup>27</sup> G o l t z, dz. cyt., s. 108.

<sup>28</sup> Lublin 1997.

<sup>29</sup> Autor na s. 350 opisuje bibliograficznie zabytek, datując go na czas „[...] ante 1490” Informację, nie weryfikując jej, podał za B. Kocowskim, wydawcą *Katalogu inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, powielonej następnie przez podręcznik *Chronologia Polska* (red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 155, przyp. 1). W owych czasach ks. Danielski nie miał możliwości dotarcia do wyników badań H. Grimma, który ustalił, iż druk ten wydano we Frankfurcie ok. 1505 r. Zob. H. G r i m m, *Die liturgischen Drücke der Diözese Lebus*, „Wichmann-Jahrbuch”, 9/10(1955/1956), s. 45-51.

diecezjalnego<sup>30</sup> Celem ujednoczenia, uporządkowania i pogłębienia życia liturgicznego na zlecenie biskupa ks. kan. dr Wolfgang Redorfer przepracował i zreformował podstawowe księgi liturgiczne. Zostały one następnie wydane na koszt diecezji we Frankfurcie nad Odrą. Były to *Breviarium ad usum Ecclesiae Lubucensis* (1505), *Missale Lubucense* (1509) i *Viaticum Lubucense* (1514). Urzędowym drukarzem diecezjalnych ksiąg liturgicznych był od 1505 r. Konrad Baumgarten, a po pięciu latach jego pomocnik i następca Johann Hanau<sup>31</sup>. Lubuskie druki liturgiczne w wyniku protestantyzacji diecezji przestały być potrzebne. W większości uległy zniszczeniu i dziś są prawdziwymi „białymi krukami”

Przed kilku laty odnaleziono w Bibliotece Gorzowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu *Missale Lubucense*<sup>32</sup>. W tym roku miałem możliwość poznania tego druku w formie mikrofilmu<sup>33</sup>. Zabytek na kartach od 1 do 290 zawiera *Missale Lubucense, iussu Dieterici von Bulow, episcopi Lubucensis* i od karty 291 do 305 *Sequentialae (Prosae et sequentiae)*<sup>34</sup>

Jakie świadectwo kultu św. Wojciecha znajdujemy w tym mszale? Najpierw podkreślić należy, że główną uroczystość św. Wojciecha, czyli *dies natalis*, obchodzono w Lubuszu zgodnie z tradycją Kościoła polskiego w dniu 23 kwietnia. Nie dziwi to, gdyż tak nakazywały statuty Mikołaja Trąby z 1420 r., przyjęte na synodzie, w którym uczestniczyli delegaci biskupa lubuskiego<sup>35</sup>. Uroczystość Wojciecha obchodzono w rycie *duplex* z oktawą. W przeciwieństwie do innych diecezji polskich w Lubuszu uroczystość *Translatio s. Adalberti* obchodzono 25 sierpnia, w rycie *duplex*. Nawiązywano w ten sposób do tradycji wrocławskiej oraz wcześniejszej czeskiej i węgierskiej<sup>36</sup>. W omawianym mszale zostały zamieszczone dwa formularze mszy świętych ku czci św. Wojciecha. Jeden na *dies natalis*, drugi na uroczystość *translatio*.

Formularz pierwszy, podaje wskazania i teksty informujące, jak odprawiano mszę św. w uroczystość św. Wojciecha. Jest on następujący:

<sup>30</sup> A. W e i s s, *Bülow Dietrich*, EK, II, 1196.

<sup>31</sup> G r i m m, *Dietrich*, s. 73.

<sup>32</sup> Paradyż – Seminarium, sygn. S. 872.

<sup>33</sup> Mikrofilm został sporządzony przez Zakład Zbiorów Mikrofilmowych Biblioteki Narodowej w Warszawie. Sygn. Mf. 63198.

<sup>34</sup> Opis sporządzony przez instytucję mikrofilmującą jest błędny co do roku i wydawcy.

<sup>35</sup> *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*, wyd. J. Fiałek i A. Vetulani, Kraków 1915-1920 – 1951, s. 2.

<sup>36</sup> D a n i e l s k i, *Kult*, s. 62-63.

## (Festum sancti) ADALBERTI.

*Introitus:* „Protexisti me, Domine”

*Oracio:* „Tuam nobis indulgenciam, quesumus Domine Deus, beatus Adalbertus episcopus et martir imploret, ut beneficia desiderata concedas”

*Lectio:* „Ecce sacerdos magnus qui in vita sua suffulsit domum”

*Alleluia:*

*Versus:* „O pater Adalberte, duc nos ad regna Polonorum, suscipiat per te Deus Almus, vota suorum”

*Alleluia:* Secundum „De resurrectione”<sup>37</sup>

*Sequentia:* „O preclara”

*Evangelium:* „Ego sum pastor bonus”

*Offertorium:* „Repleti sumus mane misericordia tua”

*Secreta:* „Sacrificium, Domine, exhibitum benignus assume; ut quod nomini tuo martiris tui Adalberti solemnitate deferimus, nobis prosit ad veniam.”

*Prefacio:* „De resurrectione”

*Communio:* „Ego sum pastor bonus, alleluia, et cognosco oves meas, et cognoscunt me mee, alleluia, alleluia”

*Complenda:* „Refecti, Domine, muneribus sacris, supplices te deprecamur: ut indulgenciam tuam nobis intercessio beati Adalberti martiris atque pontificis, semper impleret”<sup>38</sup>.

---

<sup>37</sup> W formularzu na dzień 14 kwietnia o świętych Tyburcjuszu i Walerianie, męczennikach, znajdujemy informację o tym, jak należało odprawiać msze święte „o świętych” w okresie Wielkanocy i Wniebowstąpienia Pańskiego: „Scite dum quando post Pasca de sanctis canitur tunc primum alleluia erit de sancto, illius sancti de quo canitur; et secundum alleluia erit De Resurrectione vel Ascensione, scilicet quando fuit tali die in ebdomada Pasce.

Sequentia vero de sanctis vel de Resurrectione dicitur”

<sup>38</sup> *Missale Lubucense*, k. 223.

W święto „Przeniesienia relikwii”, w dniu 25 sierpnia, obowiązywał taki oto formularz mszalny:

IN TRANSLATIONE SANCTI ADALBERTI

- Introitus:* „Laetabitur iustus”
- Oracio:* „Deus, qui nos hodie die  
beati Adalbertis, martiris tui atque pontificis, translationis  
facis celebritate gaudere,  
tribue, quesumus:  
eius nos piis semper  
defensionibus muniri  
et oracionibus adiuvari”
- Epistola:* „Omnis pontifex ex hominibus”
- Graduale:* „Posuisti, Domine”
- Alleluia:*
- Versus:* „O pater, Adalberte”.
- Sequentia:* „O preclara Adalberti”
- Evangelia:* „Ego sum pastor bonus”
- Credo:* – dicitur quoniam patronus.
- Offertorium:* „Gloria et honore”
- Secreta:* „Sacrificium, Domine, exhibitum,  
benignus assume;  
ut quod nomini tuo,  
martiris tui Adalberti  
solemnitate deferimus,  
nobis prosit ad veniam”
- Communio:* „Magna est gloria eius”.
- Complenda:* „Refecti, Domine, muneribus sacris,  
supplices te deprecamur:  
ut indulgenciam tuam nobis  
intercessio beati Adalberti martiris tui  
semper imploret”<sup>39</sup>

<sup>39</sup> Tamże, k. 249.

W obu formularzach mszalnych po śpiewie *Alleluia* i *Verseie* nakazane było odmawianie sekwencji o św. Wojciechu. Jej tekst znajduje się nie w formularzu mszalnym, ale w części mszału zwanej *Sequentiale Lubucense*. Przytaczam ją w całości.

„DE SANCTO ADALBERTO”

O preclara Adalberti votiva solemnia.  
 Hac in die eius pie agitur memoria.  
 Presul iste per te Criste nascitur de regia.  
 Stirpe digna et benigna regis de Bohemia.  
 Hic peccata indurata cernens Romam adiit.  
 Hic et statum monachatum penitendo subiit.  
 Sed a totis patriotis una voce poscitur.  
 Obedire et servire sibi dum promittitur.  
 Sed nil veri sicut heri sic refutant presulem.  
 Boleslaum pium adiit Polonorum principem.  
 Illuc clerum ornat verum et fundat ecclesias.  
 Hic Prutenis verbis lenis serit Cristi gracias.  
 Hinc per visum hinc per visum Cristi bibit calicem.  
 Laureatus hic beatus celi petit apicem.  
 Nunc Poloni de patroni tanti psallant gloria.  
 Nos in throno cum patrono Cristi iungat gracia”<sup>40</sup>.

Przedrukowane powyżej teksty uzupełniają – moim zdaniem – w niewielkim stopniu warstwę faktograficzną dzieła ks. Danielskiego. Jednocześnie pozwalają, na podstawie o jego ustaleń, na wykrycie genezy i źródeł inspiracji liturgicznej twórczości ks. Redorfera, redaktora *Missale Lubucense*. Teksty te są też świadectwem form kultu św. Wojciecha na terenach lubuskich w XV i XVI wieku.

Z porównania tekstów lubuskich z materiałami zebranymi przez ks. Danielskiego wynika, że redaktor *Missale Lubucense* w konstruowaniu formularzy mszalnych oparł się i korzystał z tradycji liturgicznej diecezji wrocławskiej i gnieźnieńskiej (por. D a n i e l s k i, *Kult*, s. 75-77, 111-112, 129-130, 131-133, 139).

<sup>40</sup> Tamże, k. 293.

W formularzach mszalnych na *dies natalis* i *dies translationis* różna jest modlitwa dnia. Pozostałe elementy są wspólne lub uwarunkowane specyfiką okresu liturgicznego<sup>41</sup>.

Co wyjątkowego znajduje się w lubuskich formularzach mszalnych ku czci św. Wojciecha? Jest pewna wyjątkowość w śpiewach formularzy mszalnych. Już ks. Danielski zauważył, że „W mszałach polskich znajdujemy również sporadycznie teksty wersetów własnych ku czci św. Wojciecha, nie pochodzących z Biblii, lecz stanowiących raczej inwokacje o wstawiennictwo Patrona. Tego rodzaju wersetety stanowią raczej przejście do sekwencji niż przygotowanie do Ewangelii. Świadczy to o zagubieniu ich właściwego znaczenia w liturgii pełnego i późnego średniowiecza”<sup>42</sup>.

W omawianym *Mszale Lubuskim* został zamieszczony taki właśnie werset zaczynający się od słów: „O pater, Adalberte” Odmawiany był we mszy św. na uroczystość *Natalis* i *Translatio*. Według ustaleń ks. Danielskiego, najdawniejszy tego typu werset spotykamy w mszale żagańskich kanoników św. Augustyna z 1422/24, następnie w mszałach krakowskich z początku XVI w.<sup>43</sup> W obu grupach wspomnianych mszałów wersetety są rozbudowane i o bardziej teologicznej treści wstawienniczej. Lubuski jednozdaniowy werset wyraża prośbę: „duc nos ad regna Polonorum” Nawiązuje rzeczywiście nie do Ewangelii, ale do historycznej treści sekwencji<sup>44</sup>.

Werset między czytaniem i sekwencją wyróżniają świętowojciechowe lubuskie formularze mszalne i świadczą, że jako pierwszorzędny patron biskupstwa doznawał wyjątkowej czci.

## DIE VEREHRUNG DES HL. ADALBERT IN DER DIÖZESE LEBUS

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Das vergangene Jahr und das nächste stehen unter dem Zeichen der Jahrtausendfeier des Todes und der Heiligsprechung des hl. Adalbert (poln.: Wojciech). Aus Anlaß dieses Jubiläums werden alle Spuren der Verehrung dieses Märtyrers inventarisiert. Eine ähnliche Rolle erfüllt auch die vorliegende Arbeit, in der ich die Erscheinungsformen der Verehrung des hl. Adalbert

<sup>41</sup> Danielski, *Kult*, s. 67-141.

<sup>42</sup> Tamże, s. 139.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Danielski omówił treść tej sekwencji (s. 148), ale jej nie opublikował.

in der Diözese Lebus zu registrieren bemüht bin. Mein Bericht besteht aus drei Teilen. Zuerst wird der Leser mit einer Synthese der Geschichte dieser Diözese bekanntgemacht. Durch die Bemühungen des polnischen Herzogs Bolesław Krzywousty (Boleslaus Schiefmund) etwa 1124 ins Leben gerufen, bestand sie bis zur Zeit ihrer völligen Protestantisierung, d.h. bis etwa 1555. Danach stelle ich Adalbert als Patron der Diözese Lebus vor. Im dritten und bahnbrechendsten Teil skizziere ich die Erscheinungsformen der Verehrung des hl. Adalbert im Lichte des – Wojciech Danielski nicht bekannten – *Missale Lubucense*. In diesem Meßbuch sind Adalbert zwei Formulare gewidmet – eines für den 23. April, das andere für das *Translatio* genannte Fest am 25. August. Dieses Missale wurde im Auftrage des Lebuser Bischofs Dietrich von Bülow vom Kanoniker und Doktor Wolfgang Redorfer erstellt und 1509 in Frankfurt an der Oder herausgegeben. Die Meßformulare sind von Breslauer und Gnesener liturgischen Büchern inspiriert. Ihre Besonderheit und Spezifik bilden: der Vers nach der Lektion *O pater Adalberte* und die Sequenz *O preclara Adalberti votiva solemnia*.

Die Haltung der Lebuser Bischöfe und die liturgischen Bücher bezeugen, daß der hl. Adalbert während der gesamten Zeit des Bestehens des Bistums Lebus als erstklassiger Patron dieser Diözese galt.

*Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich*